

ŁUKASZ MARZEC (Kraków)

***Civil lawyers* w Anglii Tudorów i wczesnych Stuartów. Ze studiów nad prawem rzymskim w Anglii.**

I. Czołowy historyk prawa rzymskiego Paul Koschaker w swoim dziele *Europa und das römisches Recht* dał wyraz przekonaniu, że w dobie kształtowania się *common law* głównym bastionem obrony Anglików przed pełną recepcją prawa rzymskiego stał się wykształcony w XIII i XIV w stan prawników¹. Ich niechęć miała szereg przyczyn, jakkolwiek istotną stanowiła obawa przed zawodową konkurencją wykształconych w prawie justyniańskim *civil lawyers*. Ostro zarysowany podział dwóch gałęzi angielskich profesji prawniczych – *common lawyers* i *civil lawyers* rodził antagonizmy pomiędzy konkurentami. Zagrożenie recepcją prawa rzymskiego wydawało się *common lawyers* bardzo wyraźne. W pewnym okresie – na przełomie dynastii Tudorów i Stuartów prawo rzymskie wręcz „zachwiało systemem precedensu”². Planowana i wprowadzana przez pierwszych Stuartów recepcja prawa rzymskiego miała na celu podtrzymanie autokratycznej władzy króla, spotkała się zatem z silnym – skutecznym – oporem parlamentu występującego w obronie prawa angielskiego i własnego bytu. Niejako przy okazji na placu boju padła też naznaczona „grzechem” absolutyzmu idea powszechnej recepcji prawa rzymskiego; Długi Parlament rozprawił się jednocześnie z cywilistami, powszechnie utożsamianymi z Koroną.

Wspomniane grupy zawodowe dzieliło w zasadzie wszystko: system kształcenia, zdobywane stopnie zawodowe, obszary działalności, sprawowane funkcje, a poczynając od XVII w również miejsce na scenie politycznej. B. Levack wymienia pięć zasadniczych sfer aktywności *civil lawyers* w angielskim systemie ustrojowym: urzędników w rządzie królewskim, prawni-

¹ P. Koschaker, *Europa und das Römische Recht*, München 1958, s. 212.

² Ibidem, s. 216.

ków-doradców w sprawach finansowych, teoretyków politycznych, krytyków *common law* oraz obrońców Kościoła angielskiego³. Holdsworth wskazuje znacznie więcej pól działania *civil lawyers*: poczynając od ambasadorów, sędziów Admiralicji, kanclerzy biskupich, doradców wojennych, na *masters in Chancery* kończąc. Spełniali oni, jak pisze, znaczną rolę w administracji państwa⁴.

Podstawowym elementem wyróżniającym *civil lawyers* był odmienny system edukacji prawniczej. Podobnie jak na kontynencie, kształcenie prawnika odbywało się w uniwersytetach, w Anglii działały fakultety prawnicze w Oxford i Cambridge, nadające tytuły *Doctor of Civil Law* (D.C.L) w Oxfordzie, lub *Doctor of Laws* (LL.D) w Cambridge. Honorowane były także stopnie nadawane przez uniwersytety kontynentalne. Z kolei kształcenie *common lawyers* nie miało charakteru uniwersyteckiego⁵; odbywało się w czterech londyńskich korporacjach zawodowych (*Inns*) uczących praktycznej nauki zawodu. Już sam fakt oddzielonej edukacji powodował, że nie mogło być mowy o poczuciu wspólnoty i przynależności zawodowej w warunkach ciągłej separacji i współzawodnictwa.

Studia prawnicze w „Oxbridge” z założenia nie mogły przygotowywać przyszłych *civil lawyers* do praktykowania w odpowiednich sądach, podobnie jak dzieje się to obecnie w kontynentalnym systemie edukacji prawniczej. Pewne nikłe możliwości praktyki zawodowej w czasie studiów istniały w lokalnych sądach uniwersyteckich: *Ely Consistory Court* w Cambridge oraz *Court of the Archdeacon of Berkshire* dla Oxfordu⁶. Z kronik uniwersyteckich dowiadujemy się, iż studenci zasiadali w składach orzekających, możliwość ta jednak dotyczyła znikomej ich liczby. Studiowano głównie *Corpus Juris Civilis*, z którym student musiał się dokładnie zapoznać. Konieczna była też szczegółowa lektura licznych komentarzy do *Corpus Iuris*. Jak podaje Fulbecke, zalecano tutaj dzieła Baldusa, Bartolusa, a z nowszych Alciatusa i Cujaciusa⁷. Studia trwały około dziesięciu lat, przy czym kończący je stopień doktora prawa poprzedzało uzyskanie bakalaureatu (*Bachelor of Law*). Zdarzało się jednak, że nauka trwała znacznie dłużej, zanotowano w Anglii przypadki studiów ponad trzydziestoletnich⁸. Jakkolwiek opuszczający uniwersytet cywilista miał ograniczone w stosunku do *common lawyers* możliwości

³ B. Levack, *Civil Lawyers in England, A Political Study*, Oxford 1973, s. 6.

⁴ W. Holdsworth, *A History of English Law*, 1973, vol. V, s. 5.

⁵ Pierwszą katedrę *common law* w Oxfordzie utworzono w 1758 r. z fundacji Charlesa Vinera; objął ją sir William Blackstone. Izby prawnicze pozostały jednak ośrodkiem szkolenia zawodowego prawników.

⁶ R.A. Marchant, *The Church Under The Law: Justice, Administration and Discipline in the Diocese of York 1560–1640*, Cambridge 1969, s. 11.

⁷ W. Fulbecke, *A Direction of Preparative to the Study of Lawe*, London 1600, s. 26.

⁸ Zob. noty biograficzne takich *civil lawyers* jak Lambego, Hawleya, Stanesa i Babbingtona u B. Levacka, *Civil Lawyers in England, A Political Study*, Oxford 1973.

kształtowania swojej kariery prawniczej, to jednak nie brakowało chętnych do studiów nad prawem rzymskim. Nie zawsze motywacją był głód wiedzy i chęć kształcenia. Duck pisze, iż wśród studentów dominowało pragnienie wejścia na ścieżkę nagród i przywilejów⁹. Świadczy to pośrednio, iż w Anglii systemu precedensu prawo rzymskie miało swoje skromne, choć stałe miejsce, a jego znajomość mogła być także finansowo zdyskontowana w codziennej praktyce prawniczej. Chociaż dotyczące liczby nadawanych stopni naukowych w zakresie prawa rzymskiego przez obydwie angielskie uniwersytety dane nie wyglądają imponująco w porównaniu z kontynentem, to jednak dowodzą stałego napływu kadry *civil lawyers*.

Stopnie w zakresie prawa rzymskiego¹⁰

lata	Oxford	Cambridge	razem
1551–1560	13	8	21
1561–1570	12	15	27
1571–1580	13	22	35
1581–1590	18	22	40
1591–1600	14	15	29
1601–1610	11	6	17
1611–1620	11	12	23
1621–1630	21	6	27
1631–1640	27	15	42

Pomimo dobrego wykształcenia w zakresie prawa rzymskiego *civil lawyers*, opuszczając uczelnię nie byli przygotowani do wykonywania zawodu związanego z występowaniem przed sądami. Niezbędna do tego wiedza obejmowała bowiem przede wszystkim angielskie prawo kościelne i prawo morskie, a choć prawo rzymskie było ich fundamentem, to jednak nie było z nimi tożsame¹¹. Zakres studiów nie obejmował prawa kanonicznego porzuconego w dobie Reformacji, zatem angielskie prawo i procedura kościelna posiłkowały się prawem rzymskim. Dalsze szkolenie cywilisty, który uzyskał już

⁹ A. Duck, *De Usu et Autoritate Iuris Civilis Romanorum in Dominiis Principum Christianorum libri duo*, Lipsk 1668, s. 389.

¹⁰ B. Levack, *Civil Lawyers...*, s. 51

¹¹ Levack cytuje tutaj Wisemana, realnie oceniającego przydatność prawa rzymskiego w praktyce sądów kościelnych: *the civil law was originally made least of all for ecclesiastical matters*, (*Civil Lawyers...*, s. 18).

doktorat, zależało w zasadzie wyłącznie od tego, czy znalazł miejsce w szeregach elitarnej organizacji *Doctors' Commons* skupiającej *doctores iuris civilis*. Tylko tam istniała możliwość praktycznej nauki zawodu, tzn. praktyki przed londyńskimi sądami. Ewentualne członkostwo poprzedzone było jednak stażem w najwyższym sądzie kościelnym arcybiskupa Canterbury, *Court of the Arches*. Okres ten nazywano „cichym rokiem”. Był on ostatnim etapem szkolenia przed akcesem do DC, i stanowił jednocześnie konieczne uzupełnienie praktyki, w czasie studiów dostępnej jedynie nielicznym. Należy jednak zaznaczyć, iż nawet najlepsze wyniki studiów i pozytywne opinie z odbytej praktyki nie gwarantowały miejsca w DC; konieczna była protekcja i układy personalne. Ci, którym ta trudna sztuka się nie udała, zajmowali mało atrakcyjne posady sądowe i administracyjne w diecezjach i hrabstwach. Nie była to mała liczba: R. Wiseman podaje, iż w latach 30-tych XVII w *civil lawyers* stanowili aktywną grupę w administracji każdego angielskiego hrabstwa¹².

II. Jak wiadomo, prawo rzymskie niosło ze sobą treści, do których w całej Europie chętnie odwoływali się zwolennicy władzy absolutnej. W Anglii fakt ten stał się poważnym argumentem przeciwko jego recepcji. Na skutek polityki pierwszych Stuartów prawo rzymskie urosło do negatywnego symbolu absolutnych dążeń Korony. Skutkiem ubocznym było jednoczesne odrzucenie jego wartości w dziedzinie prawa prywatnego, neutralnych politycznie, ale traktowanych jako całość. Dwie rzymskie zasady ustrojowe wyrażające relację suweren – prawo – poddani przyczyniły się w znacznym stopniu do przekreślenia szans na ukształtowanie prawa angielskiego w sposób analogiczny do większości państw Europy¹³. Stanowisko powyższe nie było bynajmniej charakterystyczne tylko dla Anglików; podobnie głosy oporu pojawiały się w wielu miejscach, także w dawnej Polsce.

Angielscy *civil lawyers* na początku XVII w. znaleźli się w szczególnie złożonej sytuacji politycznej. Pozostając lojalnymi wobec króla, popadali w głęboki konflikt z parlamentem. Sprawa miała również swój wymiar zawodowy: punktem najbardziej zaciętego oporu wobec Korony stali się *common lawyers* pod przywództwem Coke'a. Z drugiej strony to właśnie król, urzędy skupione wokół niego, dyplomacja królewska i sądy prerogatywne były zasadniczo je-

¹² R. Wiseman, *The Law of Laws: or, the Excellency of the Civil Law above all other Human Law whatsoever. Shewing of how great use and necessity the Civil Law is to the Nation*, London 1656, s. 180.

¹³ D.1.4.1pr Ulp.: *Quod principi placuit, legis habet vigorem: utpote cum lege regia, quae de imperio eius lata est, populus ei et in eum omne suum imperium et potestatem conferat*; D.1.3.31 Ulp: *Princeps legibus solutus est: Augusta autem licet legibus soluta non est, principes tamen eadem illi privilegia tribuunt, quae ipsi habent*. Te dwie zasady oznaczały dla przeciwników Stuartów i prawa rzymskiego legitymizację absolutnej władzy królewskiej.

dynymi źródłami utrzymania *civil lawyers*, natomiast koncepcje ustrojowe głoszone przez prawo rzymskie zostały szczególnie ostro piętnowane przez Parlament jako „niebezpieczeństwa imperialnego Rzymu czyhające w studiach nad prawem rzymskim”¹⁴. Warto zwrócić uwagę, że dla fanatycznych obrońców *common law* już samo studiowanie *Corpus Iuris* niesło ze sobą zagrożenie teoriami absolutyzmu. Dla Ulpiana prawem jest to co podoba się panującemu, w Anglii zasada ta spotkała się z komentarzem Bractona, dla którego król nie jest co prawda poddany ludowi, ale Bogu i prawu, ponieważ to prawo tworzy króla. Tym argumentem posługiwał się Edward Coke w sporach politycznych z cywilistami broniącymi nieograniczonej władzy króla.

Konfrontacja poglądów co do zakresu władzy królewskiej rozpoczęła się od reakcji środowiska *civil lawyers* na deklaracje angielskich katolików w sprawie pozycji ustrojowej Jakuba I Stuarta. Katolicy, pozostając pod wpływem jezuitów, odmawiali Jakubowi prawa do tronu; uznawali prawo papieża do detronizacji pierwszego Stuarta. Co więcej, według jezuitów, poddani nie mieli obowiązku posłuszeństwa wobec króla¹⁵. Ten konflikt osiągnął poważne rozmiary, aż wreszcie doprowadził do zorganizowania przez grupę katolików z partii jezuickiej udaremnionego Spisku Prochowego (*Gunpowder Plot*) 5 listopada 1605 r. Jak ocenia Trevelyan, wydarzenie to ostatecznie potwierdziło w oczach przeciętnego Anglika powszechnie lansowane opinie o „skutkach jezuickich nauk (...)” – i dalej: „od tej pory nienawiść do Rzymu stała się trwałym i często decydującym czynnikiem we wszelkich labiryntach długiej historii domu Stuartów”¹⁶.

Civil lawyers występując przeciwko antykrólewskim teoriom katolickim tworzyli jednocześnie przyszlą ideologiczną linię obrony Korony przed Parlamentem, przygotowując się do nieuniknionego starcia z *common lawyers*. Jakkolwiek w czasach Tudorów te dwa systemy prawne współistniały ze sobą, a instytucje takie jak Izba Gwiazdzista były dobrze lub przynajmniej neutralnie odbierane przez społeczeństwo, to rządy Jakuba I diametralnie zmieniły to nastawienie. Planowana przez niego recepcja i obecność prawa rzymskiego nie miały już, jak za Tudorów służyć ewolucji i podniesieniu sprawności aparatu państwa, lecz budowaniu władzy absolutnej angielskiego króla. *Civil lawyers* dostarczyli Stuartowi wsparcia teoretycznego, tworząc szereg dzieł politycznych uzasadniających absolutyzm. Warto tytułem przykładu przypomnieć niektóre. Traktat Johna Haywarda¹⁷ z 1603 r, *An Answer to the First*

¹⁴ T.L. Humberstone, *University Representation*, London 1951, s. 24.

¹⁵ Na temat teorii politycznych angielskich katolików zob. T. Clancy, *Papist Pamphleteers: the Allen-Person Party and the Political Thought of the Counter-Reformation in England, 1572–1615*, Chicago 1964.

¹⁶ G. Trevelyan, *Historia Anglii*, Warszawa 1963, s. 466–467.

¹⁷ Sir John Hayward urodził się w 1564 w Felixtowe, w wieku 27 lat uzyskał doktorat (LL.D) z prawa rzymskiego w Cambridge; od 1617 pełnił funkcję *Master in Chancery*. Popierał politykę Jakuba I zmierzającą do unii ze Szkocją.

Part of a Certain Conference Concerning Succession nosił znamiona repliki jezuitom. Ten sam autor udawał supremację króla w sprawach religijnych w *A Reporte of a Discourse Concerning Supreme Power in Affairs of Religion*. Podobny wydźwięk ideologiczny miały dzieła M. Sutcliffe'a, *An Answer to a Certain Libel; The Examination and Confutation of a Certain Scurrilous Treatise Entitled 'The Survey of the New Religion*, oraz *A full and Round Answer to N.D. alias Robert Parsons*¹⁸. James Cooke z kolei poparł królewską supremację w pracy *Juridica Trium Quaestionum ad Majestatem Pertinentium Determinatio*¹⁹.

Teorie uzasadniające pozycję ustrojową króla miały mieszany charakter: znajdowały się tu akcenty religijne oraz świeckie. Władza angielskiego króla uważana była za pochodzącą od Boga, więc jako wyposażona w boski autorytet nie wymagała jakiegokolwiek innej legitymacji. Argument jurydyczny został tutaj przez *civil lawyers* zaczerpnięty z prawa rzymskiego. Były to wspomniane już zasady obrazujące relację prawo – panujący, a także pochodząca z Digestów idea, w myśl której lud rzymski przeniósł władzę na rzecz cesarza. Ta ostatnia koncepcja pojawiła się u Haywarda, którego zdaniem możliwe było zastosowanie jej w Anglii. Skoro podbijane przez Rzymian ludy (Cyrena, Bitynia itp.) przekazywały władztwo nad sobą suwerenowi Imperium, to można przyjąć zaistnienie podobnej sytuacji ustrojowej w Anglii: „(...) *So the people of Cyrene, of Pergame and of Bithynia, did submit themselves to the Empire of the Romans. So the Tartarians commit absolute power both over their lives and their livings to every one of the Emperors: so have our people many times committed to their king the authority of the Parliament either generally or else for some particular cause*”²⁰.

Utożsamianie prawa rzymskiego z absolutną władzą Korony nie było jednak powszechne nawet wśród wiernych królowi prawników. Istniały również odmienne interpretacje *Corpus Iuris*, ograniczające władzę suwerena lub nawet wprost odrzucające teorię władzy absolutnej. J. Allen pisze: „*Two conceptions were found in the Corpus Juris: the conception of a sovereign law-making princeps and the conception of the princeps as delegate of a sovereign people. The stress might be laid on one or the other, or even alternately on both. The study of the Corpus Juris did not necessarily turn men into royal absolutists (...) The opponents of absolutism could have found*

¹⁸ Mathew Sutcliffe uzyskał doktorat (LL.D) z prawa rzymskiego w Cambridge w 1580 r., wykładał także matematykę w tymże uniwersytecie. W 1621 r. sprzeciwił się planom hiszpańskiego małżeństwa z powodów religijnych, za co został przez Jakuba I uwięziony. Swoje pisma kierował przeciwko purytanom i katolikom.

¹⁹ James Cooke (1572–1610) doktoryzował się z prawa rzymskiego w Oxfordzie (D.C.L) w 1608 r.

²⁰ Hayward cytowany za Levackiem, *Civil Lawyers...*, s. 89–90.

texts on their side in the writings of these jurists had they looked for them: as in fact some did"²¹.

Allen podaje przykład niejakiego Dorislawusa, z pochodzenia Holendra osiadłego w Anglii, którego poglądy, jakkolwiek odosobnione, świadczą jednak o odmiennym spojrzeniu na prawo rzymskie. Dorislawus, uzyskawszy doktorat z zakresu tego prawa w Uniwersytecie Lejdejskim, wszedł w kontakt z angielskimi prawnikami, aby w 1627 objąć nowo utworzoną katedrę historii w Cambridge, ufundowaną przez Fulka Greville'a, lorda Brooke'a. Odbyły się jednak tylko 2 wykłady, podczas których Dorislawus przedstawił swoją teorię władzy. Postawione przez niego zagadnienie sprowadzało się do pytania, dlaczego niektórzy władcy rządzą poddanymi jak niewolnikami, podczas gdy inni podlegają ograniczeniom niesionym przez prawo. Powodem było według niego popadnięcie ludu w zależność od jednostki powodujące przeniesienie na nią wszystkich elementów władzy. W przypadku natomiast wyboru władcy przez lud dochodzi do pozostawienia części funkcji władczych w jego rękach. Kolejny wykład, na temat systemu władzy w Rzymie, wywołał nieprzychylnie komentarze Anglików patrzących na prawo rzymskie przez pryzmat silnej władzy królewskiej. Dorislawus stwierdził, iż „*The Populus Romanus, from the Kings claim to have acquired all their authority, was more powerful than the kings, and the people controlled that authority in the kings, because each succesive king acquired it from the people (...) The highest power of Rome remained in the people*”²².

Teorie Dorislawusa pozostawały w sprzeczności nie tylko z panującymi w Anglii poglądami na naturę prawa rzymskiego, ale również z ogólnoeuropejskim przekonaniem, iż prawo to wzmacnia władzę królewską. Nie bez powodu twierdzenie, iż „gdzie obowiązuje prawo rzymskie, tam sięga władza cesarza niemieckiego” stało się istotnym czynnikiem skutecznie hamującym recepcję tego prawa w Polsce. W Anglii Dorislawus nie mógł zatem spotkać się z przychylnością *civil lawyers* o diametralnie odmiennych poglądach. Z kolei *common lawyers* widząc w prawie rzymskim zagrożenie dla własnej pozycji, oskarżali jego zwolenników o chęć wprowadzenia do Anglii obcych wzorców prawnych i ustrojowych. Wygłoszone w Cambridge wykłady Dorislawusa mogłyby, w przypadku korzystniejszej sytuacji politycznej, stać się początkiem uznania pozycji prawa rzymskiego w Anglii.

Najbardziej drażliwa, datująca się od czasów *Magna Charta* kwestia wypowiedzenia posłuszeństwa przez poddanych została przez Dorislawusa naświetlona w nietypowy dla romanisty sposób. Otóż jeśli władca rządzi poddanymi niesprawiedliwie i destrukcyjnie, mogą oni podnieść bunt celem ratowania pań-

²¹ J.W. Allen, *A History of Political Thought in the Sixteenth Century*, London 1928, s. 281.

²² Fragment zapisu wykładu Dorislawusa zamieszcza za Wrenem Levack, *Civil Lawyers...*, s. 92–93.

stwa przed zniszczeniem. Jako ilustrację historyczną Dorislaus przytoczył rządy Kaliguli. Znamiennym jest, iż przedstawiając swoje poglądy na istotę władzy politycznej Dorislaus jak ognia wystrzegał się wszelkich porównań z sytuacją w Anglii, co jest zrozumiałe w świetle rozgorzałego tam sporu o pochodzenie władzy Jakuba Stuarta. Jedynym odniesieniem były państwa Starożytności, w szczególności Rzym; omówiona została także sytuacja polityczna Hebrajczyków i wczesnych chrześcijan. Pomimo tych środków ostrożności, Dorislaus został zmuszony do rezygnacji z dalszych wykładów jak również z objętej właśnie katedry. Jego teorie zaniepokoiły bowiem poważnie otoczenie króla. Odchodząc holenderski cywilista wyraził zdziwienie, iż budzące za granicą aplauz wykłady nie wszędzie mogą być swobodnie wygłaszane.

Przykład Dorislausa stanowi przyczynek do rozważań nad miejscem prawa rzymskiego w newralgicznym okresie pierwszej połowy siedemnastego stulecia. Zostało ono wepchnięte w tryby maszyny politycznej Stuartów, mając do odegrania jakże odmienną rolę w porównaniu do minionego stulecia. Instytucje sądownicze stworzone w czasach Tudorów, takie jak Izba Gwiazdzista czy Sąd Wysokiej Komisji, przekształcone zostały przez Stuartów w narzędzia walki politycznej. Odmienna, oparta na elementach prawa rzymskiego procedura ich działania została wykorzystana przez opozycję królewską jako jeden z argumentów za ich likwidacją przez Długi Parlament.

Prawo rzymskie stało się zatem środkiem walki politycznej wykorzystywanym obficie przez *civil lawyers*, swoistych „żołnierzy pióra” Jakuba I Stuarta, znanego zresztą z niechęci do armii i zamiłowania do sztuki słowa pisanego. *Common law* zostało natomiast przez Parlament podniesione do rangi generalnego środka obrony ideologicznej przed królem, a dyskusja o pozytywnych walorach prawa rzymskiego mogła się w Anglii rozpocząć dopiero w XIX wieku. Jak pokazują losy prawa rzymskiego za Tudorów i Stuartów, niewiele brakowało aby stopniowa, „przyjazna” recepcja tudoriańska zakończyła się trwałą obecnością elementów romanistycznych w angielskim systemie prawnym. Rządy Jakuba Stuarta zaalarmowały parlament, iż za pomocą prawa rzymskiego i *civil lawyers* król próbuje pozbawić go kontroli nad państwem. Na fakt sympatii króla do *Corpus Iuris* wskazywały zarówno liczne dzieła które po sobie pozostawił, jak i mowy które wygłaszał w Parlamencie. McIlwain w komentarzu do wydania dzieł politycznych Jakuba pisał: *For there is some evidence, not often noticed, that in James's first years a conscious and determined effort was being made, not altogether without the sympathy of the King, to weaken the immemorial custom of the courts of common law by a `reception` more or less complete – more rather than less the lawyers feared – of the principles and procedure of Roman law, already employed in the courts of Scotland and in various jurisdictions in England, particularly the ecclesiastical*²³.

²³ Cytat z McIlwaina za Levackiem, *Civil Lawyers...*, s. 123.

III. Na szczególną uwagę w związku z rozpatrywanym zagadnieniem zasługuje Arthur Duck jako twórca pierwszej w dziejach rozprawy na temat roli prawa rzymskiego w państwach nowożytnej Europy. Jest rzeczą zaskakującą, że jego dzieło, jakkolwiek z uznaniem wspominają o nim czołowe brytyjskie kompendia historii prawa²⁴, jest bardzo rzadko cytowane, i nie doczekało się do tej pory naukowego opracowania²⁵. Jest to tym bardziej zaskakujące, że stanowi pierwszą interesującą próbę spojrzenia na znaczenie prawa rzymskiego w tworzącej swoje systemy prawne Europie, a zwłaszcza w Anglii, której poświęcił XI rozdział swojej pracy *De Usu et Autoritate Iuris Civilis Romanorum in Dominiis Principum Christianorum*.

Arthur Duck (1580–1648), urodzony jako drugi syn Richarda of Heavtree, uzyskał doktorat z prawa rzymskiego w Oxfordzie w roku 1612. Dwa lata później wstąpił w szeregi *Doctor's Commons*. W latach 1616–1623 pełnił funkcję kanclerza w diecezjach Bath i Wells, a od 1645 zasiadał w Sądzie Kanclerskim jako *master in Chancery*. W latach 1624 oraz 1640 był członkiem Parlamentu. Spełniał też obowiązki referendarza koronnego *Master of Requests* oraz członka Wysokiej Komisji. Pełnienie tej ostatniej funkcji przysporzyło mu zresztą w późniejszych latach wiele kłopotów ze strony przeciwników króla. W latach 1623–1640 jako adwokat królewski występował przed Sądem Rycerskim (*Court of Chivalry*).

Jak podaje Levack, realizując karierę cywilisty Duck zgromadził majątek w postaci posiadłości ziemskich wartych ok. 20 000 funtów²⁶. Jako zagorzały rojalista popierał Karola I również finansowo, przekazując królowi znaczną kwotę 6000 funtów. W imieniu Karola I prowadził też negocjacje ze Szkotami na wyspie Wight w 1648. Nie zdołał jednak zapobiec katastrofie, jaką niewątpliwie byłaby dla niego pierwsza w nowożytnej Europie egzekucja panującego monarchy.

Jego poglądy na pozycję Korony brytyjskiej były zdecydowane i jednocześnie charakterystyczne dla angielskich *civil lawyers*. Jak pisał, *our kings acknowledge the Emperor neither in law nor fact, have no superior in their dominions but God alone, exercise all rights of sovereignty, are monarchs*,

²⁴ Przykładowo W. Holdsworth stwierdza, iż *De Usu...* (...) gives the best continuous account of the influence, study, and the practice of Roman Law in England that has yet appeared. Zob. *A History*, vol. V, s. 24.

²⁵ Poglądy A. Ducka na rolę prawa rzymskiego w Polsce były przedmiotem rozważań J. Sondla, *Artur Duck – niedoceniany poprzednik Savigny'ego i jego poglądy na rolę prawa rzymskiego w Polsce*, ZNUJ, Prace Prawnicze, z. 97, s. 69–85. Za granicą o A. Ducku pisał N.Horn, *Römisches Recht als gemeineuropäisches Recht bei Arthur Duck*, w: *Studien zur europäischen Rechtsgeschichte*, hrsg. W.Wilhelm, Frankfurt, 1972, s. 170.

²⁶ Levack, *The Civil Lawyers...*, s. 55.

*and as sovereign princes no appeal can lie from them*²⁷. Głęboko przekonany o doskonałości prawa rzymskiego, często bywał jego rzecznikiem w działalności politycznej. Kiedy w 1624 r. sir William Fleetwood na forum parlamentarnym próbował przeforsować ustawę zakazującą arbitralnych aresztowań (*wrongful imprisonment*), Duck sprzeciwiał się projektowi twierdząc z całą szczerością, iż ograniczyłoby to znacznie władzę Wysokiej Komisji i Lorda Admirala, aresztujących *by course of the civil law*²⁸. W 1641 r. ponownie bronił władzy Wysokiej Komisji na forum parlamentu, chociaż znajdował się na z góry przegranej pozycji. Jako zwolennik króla stał się przedmiotem szeregu zjadliwych pamfletów i szyderstw, szczególnie ze strony autorów purytańskich. Wraz z Johnem Lambe zyskał mało pochlebny w czasach Karola I przydomek „agenta Canterbury”, upowszechniany szeroko przez propagandę purytańską. Postawiło to Ducka w sytuacji swobodnego wroga publicznego²⁹, potępianego jako zausznika króla-tyrana, a przede wszystkim członka zniechęconej Wysokiej Komisji.

W czasach Długiego Parlamentu Duck, podobnie jak inni *civil lawyers* doświadczył szeregu prześladowań i częściowej konfiskaty majątku. Złowrogą zapowiedzią losu *civil lawyers* był skierowany przeciw niemu purytański pamflet³⁰ krążący po Parlamencie:

*Then there is also one Doctor Duck
The proverb says, What's worse than ill luck
We hope the Parliament his feathers will pluck
For being so busy, Doctor Duck*

Specyficzna gra słów miała nakłonić adresata do refleksji: „*Duck*” oznacza „kaczkę”, a wierszyk zapowiadał oskubanie z piórek, przez co należało rozumieć powszechnie stosowaną konfiskatę majątku i utratę przywilejów. Jak pisze Levack, Długi Parlament rzeczywiście „oskubał z piórek” wszystkich *civil lawyers*, wśród których Duck zajmował także ze względu na majątek osobisty, znaczącą pozycję.

Arthur Duck zainteresowaniom prawem rzymskim dał wyraz w cytowanym wyżej dziele *De Usu et Autoritate Iuris Civilis Romanorum*. Swoje obserwacje Duck poczynił, odwiedzając niektóre z opisywanych krajów, bądź też korzystając ze zbiorów biblioteki Uniwersytetu Oxfordzkiego³¹. *De Usu*

²⁷ Cytaty w języku angielskim pochodzą z tłumaczenia Beaver'a z 1724. A. Duck, *De Usu...*, tłum. Beaver, s. 320.

²⁸ Zob. Levack, *The Civil Lawyers...*, s.47

²⁹ Ibidem, s. 177.

³⁰ Przytacza go Levack, *The Civil Lawyers*, s. 195.

³¹ Zob. J. Sondel, op. cit., s. 71.

powstawało jednak w czasie wojny cywilnej, która jak sam autor obrazowo opisuje, przysporzyła mu wielu kłopotów³². Za współautora³³ tej pracy uznaje się oxfordzkiego archiwistę Gerarda Langbaine'a. Poziom ogólny, jak i merytoryczny *De Usu* należy ocenić jako bardzo wysoki. J. Sondel pisze o *imponującej erudycji autora*³⁴, Holdsworth wyraża opinię, iż jest to *one of the best book produced by the civilians*³⁵. Jeżeli chodzi o wpływy prawa rzymskiego w Anglii, już na początku rozważań w cytowanym rozdziale XI zaznacza, iż: *Britannia nostra, ut a toto Terrarum Orbe per Oceanum, ita a reliquia Gentibus Europaeis per usum Iuris Civilis Romanorum divisa est; cum Principes Nostri non tantam Legibus Romanis Autoritatem inter suas Leges, quantum reliqui Princeps Europaei, concesserint*³⁶. Dalej jednak polemizuje z istniejącą w sąsiedniej Francji, jak widać powszechną już w XVII w. opinią, według której prawo rzymskie nie odgrywa w Anglii żadnej roli:

*Hinc apud eos vulgo traditum est, Ius Civile Romanorum parum admitti. Scriptoresque magni Nominis apud Gallos nobis vicinos, nullum Iuris Civilis Romanorum usum esse apud Anglos, asseuerunt. Quorum error facilis esse potuit, eum non viderant Ius Romanorum Scripti Britannorum, sicut aliarum Europae Gentium, elaboratum & illustratum; ex Libris vero Legum nostrarum, idiomate in incognito conscriptis, assequinon potuerunt, quem usum & Autoritatem apud Britannos nostros habeat*³⁷.

Po opisie czasów panowania rzymskiego na Wyspach, jak również charakterystyce okresu najazdu normańskiego, stwierdza iż do roku 1128 nikt w Anglii nie słyszał o prawie rzymskim: *Sub Conquestore ejusque filio (...) nihil auditum in Anglia de Jure Civilli: neque enim Pandectae i (...) Imprestitutae sunt ante Annum MCXXVIII*³⁸. Następnie Duck rozwodzi się nad

³² Poniższy fragment warto również przytoczyć ze względu na opis losów autora – cywiliście w czasie wojny cywilnej: *Porro Lectoris mihi benignitatem conciliabit, quod haec scripserim in furore Belli Civilis, ubi leges minimum locum habent, et quod has cogitationes meas descripserim saepius perturbatas vel ex Civitatum in quibus commoratus sum obsidione, vel ex rapinis, proscriptionibus, sequestrationibus, confiscationibus praediorum et bonorum meorum; et quod inter haec infortunia prae reliquis omnibus me afflixerit mors carrissimae uxoris Margaretae Southwothiae (...)*, zob. *De Usu...*, s. 473. Cytaty łacińskie pochodzą ze znajdującego się w Bibliotece Jagiellońskiej egzemplarza wydanego w Lipsku w 1668.

³³ Zakres współpracy Langbaine'a nie jest dokładnie znany. W. Holdsworth pisze, iż asystował on przy pisaniu, przytacza jednak opinię znawcy historii Oxfordu A. Wooda, mówiącą iż *Dr Gerard Langbaine's labours were so much that he deserved the name of co-author*, w: W. Holdsworth, *A History...*, vol. 5, s. 24. Zob. też J. Sondel, op. cit., s. 71.

³⁴ J. Sondel, op. cit., s. 71.

³⁵ W. Holdsworth, *A History...*, vol. V, s. 24.

³⁶ A. Duck, *De Usu...*, s. 320.

³⁷ Ibidem, s. 321.

³⁸ Ibidem, s. 359.

działalnością Vacariususa, wzrostem zainteresowania prawem justyniańskim w Anglii, a także zajmuje się zakazem nauczania prawa rzymskiego wydanym przez Stefana de Blois.

Najbardziej jednak interesujący wydaje się opis czasów współczesnych autorowi, tj. pierwszej połowy siedemnastego wieku. Spostrzeżenia Ducka mają szczególną wagę, ponieważ był on przede wszystkim praktykiem. Jak sam bowiem zaznaczał, *in Academiis delibari tantum legis flores, in fores et curiis fructus colligi; Leges siquidem in Academiis deglutiuntur, in Foro digeruntur*³⁹. Warto przy tym zaznaczyć, że okres aktywności zawodowej autora pokrywa się ze wzmożoną walką dwóch konkurujących ze sobą systemów prawnych. Jako zdecydowany rojalista Duck bronił tudoriańskich instytucji sądowniczych korzystających z dorobku prawa rzymskiego. Opisując współczesne mu sądy podkreślał, iż szereg z nich orzekając, korzysta z dorobku tego prawa: *causas ex jure civili Romanorum et consuetudinibus armorum, et non ex jure municipali Anglorum esse dijudicandas*⁴⁰, co odnosi się do wojskowego sądu *Court of the Constable and Marshal*. Duck dostrzega także znaczenie wpływu prawa rzymskiego na sądownictwo uniwersyteckie Oxfordu i Cambridge: *dijudicant per jus civile et secundum juris civilis formam*⁴¹.

Jak była już o tym mowa powyżej, Duck szeroko wypowiadał się na temat związków Sądu Kanclerskiego i Admiralicji z prawem rzymskim, a także własnego środowiska zawodowego. Szczególnie te ostatnie opinie nie zawsze miały pozytywny charakter⁴². Warto przytoczyć ponadto jego poglądy na kwestię rozwijającego się w czasach mu współczesnych sądownictwa handlowego: *Curia Mercatorum, in qua lites de contractibus mercatorum ex aequo et bono secundum jus civile Romanorum terminandae sunt*⁴³.

Powyższe rozważania na temat roli prawa rzymskiego w Anglii Duck kończy jednak mało optymistyczną prognozą zaniku sztuki i wiedzy prawniczej opartej na tym prawie w Anglii. Przestrzega nawet przyszłych *doctores* przed podejmowaniem wysiłku długoletnich studiów i namawia raczej do zgłębiania praw rodzimych, mających przynieść bogactwo i zaszczyty:

*Sed me reprimo, et contemptis tabellionibus, cum juris consultis nostris redibimus in gratiam, monendique erunt adolescentes academici ut relicto jure civili Romanorum aliis gentibus, que illud satis colent, ad patrias leges se convertant, ex quibus commoda et honores patriae suae possint consequi*⁴⁴.

³⁹ Ibidem, s. 471.

⁴⁰ Ibidem, s. 420.

⁴¹ Ibidem, s. 430.

⁴² Zob. poniżej, przyp. 45.

⁴³ Ibidem, s. 431.

⁴⁴ Ibidem, s. 432.

Z goryczą wypowiada się także o atakujących jego środowisko *common lawyers: Juris consulti nostri Municipales nos insectantur, quod peregrinas leges apud nos inutilites investigamus, et quod cives simus in aliena republica, hospites in nostra, cum meminisse potuissent quid in eos pro nobis exteri retorserint*⁴⁵.

Pomimo, a może właśnie z przyczyny tych niesprzyjających prawu rzymskiemu okoliczności, Duck poczuwał się do obowiązku rzetelnego przedstawienia historii tego prawa w swoim kraju. Jego obawy bowiem o rolę *Ius Romanum* w porewolucyjnej rzeczywistości nie mogły przedstawiać się optymistycznie. Pisze zatem: *Mihi jam satis est indicasse, jus civile apud Anglos aliquando in honore pretti fuisse (...)*⁴⁶.

Podsumowując te rozważania na temat Arthura Ducker i jego pracy należy wyrazić zdziwienie, iż tak cenna pozycja nie weszła do światowego kanonu opracowań na temat historii prawa rzymskiego⁴⁷. Można jedynie przypuszczać, iż istotne znaczenia miała tu narodowość autora, w powszechnej opinii późniejszych autorytetów wykluczająca rzetelne podejście do prawa rzymskiego. Jak należy przyjąć, nastąpiło to jednak ze znacznym uszczerbkiem dla europejskiej historii prawa. Jak zauważa bowiem J. Sondel, praca Arthura Ducker winna być postawiona w *rzędzie najbardziej interesujących dzieł romanistycznych ery nowożytnej*⁴⁸.

IV. *Civil lawyers* z przyczyny odmiennego wykształcenia prawniczego nie mogli działać jako sędziowie *common law*, co nie oznacza jednak, iż konkurujące ze sobą grupy prawników nie współpracowały zawodowo. Co do zasady, *civil lawyers* zrzeszeni w organizacji *Doctors' Commons* mieli prawo występowania przed sądami kościelnymi (*ecclesiastical courts*), Sądem Admiralicji, Sądem Rycerskim (*Court of Chivalry*). Sądownictwo kościelne sprawowane w imieniu arcybiskupa Canterbury obejmowało pięć sądów regionalnych; *Court of the Arches*, *Court of Audience*, *Prerogative Court*, *Court of Peculiars*, oraz *Court of the Vicar-General*. Także składy sędziowskie dobierane były spośród członków *Doctor's Commons*, podobnie jak pełniący funkcję *masters in Chancery*. Trzeba zwrócić uwagę, iż z jednej strony członkostwo w tej elitarniej organizacji było niezbędne, aby praktykować w sądach, z drugiej natomiast droga do niego była nieraz bardzo długa. Organizacja *Doctors' Commons* w pełni zasługiwała na przymiotnik „elitarna”. Niewielki odsetek *civil lawyers* pozostawał w murach uniwersytetów, obierając karierę dydaktyczną, jakkolwiek także ta grupa zdradzała zainteresowa-

⁴⁵ Ibidem.

⁴⁶ Ibidem.

⁴⁷ Przykładowo pomija Ducka Savigny w *Geschichte des römischen Rechts im Mittelalter*, odnotowując go jedynie w rejestrze autorów. Na temat cytowania Ducker przez autorów różnych opracowań zob. J. Sondel, op. cit., s. 69.

⁴⁸ J. Sondel, op. cit., s. 85.

nie praktyką. Wspomniany już John Hayward po 25 latach działalności jako historyk i autor traktatów politycznych wstąpił do *Doctors' Commons*, aby wkrótce objąć stanowisko *master in Chancery*. Analiza materiałów biograficznych dokonana przez Levacka przyniosła interesujące zestawienie urzędów sprawowanych przez *civil lawyers* w Anglii w czasie pierwszych czterdziestu lat XVII w.⁴⁹ Występują oni bowiem w charakterze:

1. zajmujących stanowiska prawnicze w diecezjach i hrabstwach:
 - kanclerzy angielskich i walijskich diecezji oraz archidiecezji Yorku (75 osób)
 - komisarzy archidiakonatów i diakonatów (50 osób)
 - zastępców vice-admirałów i sędziów lokalnych sądów Admiralicji (21 osób)
2. zajmujących stanowiska prawnicze, quasi-prawnicze i administracyjne w centralnych organach administracji państwowej:
 - *masters in Chancery* (24 osoby)
 - *masters of Requests* (8 osób)
 - sędziów Sądu Admiralicji i sądów kościelnych arcybiskupa Canterbury (22 osoby)
 - dyplomatów: 22 osoby
 - tajnych radców (*Privy Councillors*) (3 osoby)
 - adwokatów królewskich (*King's Advocates*) w sądach Admiralicji, Rycerskim i kościelnych (8 osób)
3. zajmujących stanowiska w sądach specjalnych:
 - członków Wysokiego Sądu Delegatów (*High Court of Delegates*) (51 osób)
 - członkowie Rady Północy (*King's Council of the North*) (4 osoby)
4. zajmujących stanowiska akademickie:
 - *Regius Professores* (10 osób)
 - profesorów prawa w *Gresham College* (3 osoby)
 - zajmujących stanowiska kierownicze kolegiów i wydziałów prawnych (16 osób)
5. zajmujących stanowiska kościelne różne: 117 osób.

Civil lawyers zasiadali również w parlamencie, pełniąc ze względu na swoje poglądy rolę rzeczników króla w gremialnie niechętny mu izbie. Ich wejście do parlamentu było zatem aktywnie popierane przez wpływowych dostojników związanych z Koroną i Kościołem. Levack publikuje imienne zestawienie *civil lawyers* zasiadających w parlamencie w kluczowym okresie końca XVI do połowy XVII w. Wyszczególnione tu osoby, desygnowane do roli członków parlamentu pełniły, pomimo oporu będących w większości *common lawyers*, funkcję rzeczników interesów Korony i Kościoła angielskiego. Nie cieszyli się oni jednak dobrą opinią, stawiano im bowiem poważne zarzuty o korupcję. Jak

⁴⁹ Na podstawie tabeli u Levacka, *Civil Lawyers...*, s. 23.

pokazują akta parlamentu, przeciwko wielu toczono postępowania dyscyplinarne, kończące się jednak zazwyczaj ułaskawieniem królewskim⁵⁰.

Civil lawyers w parlamencie.

nazwisko	lata w parlamencie	protektor
<i>Awbrey, W.</i>	1601	brak
<i>Bennet, J.</i>	1597, 1601, 1604, 1608, 1614, 1621	arcybiskup Yorku
<i>Bird, W.</i>	1608	jw
<i>Caesar, C.</i>	1614	Thomas Howard III
<i>Caesar, J.</i>	1588, 1593, 1597, 1601, 1610, 1614, 1621	Charles Howard
<i>Chawort, R.</i>	1640	Francis Browne
<i>Chippingdale, J.</i>	1588	Earl of Huntington
<i>Crompton, T.</i>	1589, 1597, 1601, 1604	Earl of Pembroke
<i>Duck, A.</i>	1624, 1640	Biskup Bath i Wells
<i>Dun, D.</i>	1601	arcybiskup Canterbury
<i>Eden, T.</i>	1601	Uniwersytet Oxfordzki
<i>Farmery, J.</i>	1640	Earl of Rutland
<i>Fletcher, G.</i>	1584	Tajna Rada
<i>Gooch, B.</i>	1621, 1625	Uniwersytet Cambridge
<i>Hickman, H.</i>	1601	brak
<i>Hussey, S.</i>	1601	rodziny Sampson i Strodes
<i>Herbert, J.</i>	1593	lady Warwick
<i>James, F.</i>	1593, 1597, 1601, 1604	wpływy Kościoła
<i>Jones, G.</i>	1640	Earl of Suffolk
<i>Marten, H.</i>	1625, 1626	John Eliot
<i>Master, R.</i>	1601	George Gifford, MP
<i>Mountlowe H</i>	1604	Uniwersytet Cambridge
<i>Newman, G.</i>	1601, 1614, 1621	arcybiskup Canterbury
<i>Parkins, C.</i>	1597, 1601, 1604	brak
<i>Parry, G.</i>	1640	biskup Exeter
<i>Ridley, T.</i>	1586	biskup Winchesteru
<i>Stanhope, E.</i>	1584, 1586	Earl of Hertford
<i>Steward, N.</i>	1604	Uniwersytet Cambridge
<i>Swale, R.</i>	1589	Christopher Hatton
<i>Zouch, R.</i>	1621, 1624	Lord Zouch osobiście, jako Strażnik Pięciu Portów

⁵⁰ Przykładowo Sir John Bennet, sędzia Sądu Prerogatywnego przy Arcybiskupie Canterbury w 1621 r. stanął wobec trzydziestu oskarżeń o korupcję. Zarzucono mu szereg czynów, jak np. odrzucanie ważnych testamentów za łapówki, niekorzystne podziały spadków itp. Pomimo

Kluczem do kariery prawniczej poza uniwersytetem była dla *civil lawyers Doctors' Commons*. Organizacja⁵¹ ta została utworzona w 1511 r. jako „*College of doctors of law and of the advocates of the church of Christ at Canterbury*” i istniała do 1858, kiedy ją rozwiązano, przyznając byłym członkom prawo występowania przed wszystkimi angielskimi sądami. Założycielem była grupa *civil lawyers* działających w prowincjonalnych sądach kościelnych. Początkowo organizacja istniała jako „*College of Advocates*”. Jej członkowie mieszkali i stołowali się razem niedaleko monumentalnej katedry Świętego Pawła w Londynie. Nazwa *Doctors' Commons* pochodzi od siedziby, jaką za sprawą dr Henry Herveya wynajęto w 1567 r. domu przy *Great Knight Rider Street*, nazywanego *Mountjoy House*. Na czele grupy prawników – założycieli stał Richard Bodewell, dziekan wspomnianego *Court of Arches*. Podwójna rola jaką spełniało kolegium czyniło go podobnym do tradycyjnych ostoj *common law*, czterech londyńskich *Inns of Courts*. Tak jak izby, DC zrzesała *civil lawyers* w jedną macierzystą organizację, której celem, podobnie jak w przypadku izb, była obsługa prawna i szkolenie młodych adeptów sztuki prawniczej. Holdsworth twierdzi wprost, iż DC spełniało odnośnie do prawa rzymskiego taką samą rolę jak izby wobec *common law*⁵². Ponadto, istnienie zorganizowanej i wyspecjalizowanej zawodowo grupy wpływało niewątpliwie na wzrost zainteresowania studiami uniwersyteckimi w zakresie prawa rzymskiego i wskazywało kandydatom do kariery cywilisty możliwość czerpania profitów ze swojej wiedzy⁵³. DC, w przeciwieństwie do analogicznych instytucji *common law* istniejących siłą zwyczaju, uzyskało w 1768 r. formalny akt założycielski. Historia *Doctors' Commons* i prawa rzymskiego w Anglii jest ściśle ze sobą powiązana. To szacowne stowarzyszenie skupiało prawników posługujących się tym prawem w codziennej praktyce przed angielskimi sądami i organami państwowymi. Członkowie DC⁵⁴ posługując się prawem rzymskim, obsługiwali część rynku usług prawnych o wcale niemałym znaczeniu. Sądownictwo Admiralicji obejmowało za-

niezbitych dowodów król ułaskawił Benneta. Jak pisał jednak Walter Younge, Bennet nie był skorumpowany bardziej niż każdy inny sędzia Królestwa. Zob. Levack, *The Civil Lawyers...*, s. 48–49.

⁵¹ Historii i działalności *Doctors' Commons* dotyczy wiele pozycji literatury brytyjskiej. Zob. np. A.C. Ducarel, *A Summary Account of the Society of Doctors' Commons*, E.J. Davis, *Doctors' Commons, Its Title and Topography, London Topographical Record*, 1931; Nys, *Le droit Romain, le droit des gens, et le college des docteurs en droit civil*, *Law Quarterly Review* 36; Senior, *Doctors' Commons and the Old Court of Admiralty*; o zbiorach bibliotecznych DC traktuje *A catalogue of the Very Valuable and Extensive Library of the College of Advocates*, London 1861.

⁵² W. Holdsworth, *History...*, vol. VI, s. 235.

⁵³ Według Artura Ducka dominującym czynnikiem podejmowania studiów prawniczych był pęd do kariery i zaszczytów, zob. przyp. 9.

⁵⁴ Skrót od *Doctors' Commons* przyjęty przez autora.

sadniczo także sprawy handlowe, opanowane przez *civil lawyers* stanowiło ważny, jeśli nie kluczowy segment systemu sądowiczego, nabierającego w warunkach angielskich szczególnego znaczenia ze względu na status imperium morskiego. Sądownictwo kościelne, obejmujące z kolei zagadnienia rodzinne i spadkowe, pozostawało także poza nawiasem *common law*. Na silne wpływy prawa rzymskiego podatne też było sądownictwo Sądu Kanclerskiego. W tej sytuacji rola *common law* w zakresie prawa cywilnego ograniczała się do spraw ziemskich, obejmując także prawo karne. Koschaker określa DC jako „ein recht einflussreicher Klub”⁵⁵, podkreślając wysoki status społeczny jego członków, a w jego działalności widzi jeden z powodów dominacji prawa rzymskiego w czasach Tudorów i pierwszych Stuartów. Według Holdswortha powstanie i działalność DC przyczyniło się do rozkwitu studiów nad prawem rzymskim w Anglii⁵⁶.

Warunki przystąpienia do organizacji były zróżnicowane w zależności od okresu historycznego. Jakkolwiek brakuje pełnych danych dotyczących początków działalności, to dokładną procedurę przyjmowania określa statut założycielski z 1768 r, odzwierciedlający wg Holdswortha ugruntowaną wcześniej tradycję⁵⁷. Zgodnie ze statutem po uzyskaniu doktoratu z prawa rzymskiego w Oxfordzie lub Cambridge należało otrzymać pozytywną opinię arcybiskupa Canterbury, uzyskać akceptację dziekana *Arches*, a następnie przynajmniej przez rok uczestniczyć w posiedzeniach *Court of the Arches*, co nazywano „cichym rokiem”. Kolejnym etapem była nominacja na adwokata tegoż sądu, praktyka tamże, po czym następował moment kluczowy – głosowanie członków DC nad przyjęciem nowego kandydata, który winien uzyskać większość. Lista niezbędnych czynności była zatem długa. Kluczową rolę odgrywał jednak sam arcybiskup, mając zasadniczy wpływ na obsadę personalną prawników praktykujących w podległych mu sądach. Nie do przecenienia były również osobiste układy we władzach organizacji.

Zakres działalności członków DC był szeroki i nie ograniczał się tylko do praktyki przed wymienionymi sądami. Można wysunąć tezę, iż sfery wpływów organizacji rozciągały się na istotne obszary życia społeczno-politycznego, zapewniając jej rolę ważnego trybu w mechanizmie państwowym. *Civil lawyers* nadawali kształt trzem elementom angielskiego systemu sądowiczego: sądom kościelnym, admiralicji, a w pewnym zakresie także Sądowi Kanclerskiemu. Holdsworth⁵⁸ wymienia siedem bezpośrednich płaszczyzn działania *civil lawyers*:

⁵⁵ P. Koschaker, *Europa und...*, s. 272.

⁵⁶ W. Holdsworth, *History...IV*, s. 235.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 236.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 238.

1. sądownictwo kościelne w pełnym zakresie od zniesienia nauczania prawa kanonicznego,
2. dyplomacja królewska,
3. Sąd Admiralicji wraz z orzecznictwem w sprawach handlowych,
4. arbitraż w sprawach handlowych i morskich,
5. niektóre sprawy rozpatrywane przez Izbę Gwiazdzystą, Sąd Kanclerski, Urząd Prób, pozostające poza sferą *common law*,
6. sprawy różne pojawiające się w związku z działalnością państwa,
7. sądownictwo uniwersyteckie oraz *courts of the Constable & Marshal*.

W rezultacie dogłębnych rozważań Holdsworth omawiając działalność *civil lawyers*, dochodzi do wniosku, iż w dużej mierze to dzięki ich staraniom częściowa recepcja prawa rzymskiego w Anglii była faktem⁵⁹.

Jednocześnie należy podkreślić, iż organizacja doznała szeregu prześladowań w dobie Długiego Parlamentu i wojny cywilnej. Szczególną nienawiścią darzyli DC purytanie, z upodobaniem kierujący pod adresem jej członków złośliwe pamflety. Jeden z nich, zatytułowany *A Funerall Elegie... upon the fall or death of Doctor's Commons'* (*Elegia pogrzebowa na upadek lub śmierć Doctor's Commons'*) zapowiadał szybki koniec egzystencji kolegium doktorów prawa rzymskiego. Jak pokazała przyszłość, byt DC trwał jednak nieprzerwanie kolejne dwieście lat. Świadczy to pośrednio, iż prawo rzymskie, chociaż w niewielkim wymiarze, stanowiło jednak istotny składnik brytyjskiego systemu prawnego.

V. Podsumowując, wypada stwierdzić iż rola *civil lawyers* w angielskim życiu prawniczym XVI i XVII wieku jest co najmniej niedoceniana. Wpływ *civil lawyers* na system, a zarazem rola prawa rzymskiego w Anglii były znacznie większe niż wynikałoby to z lektury kompendiów historii prawa. Według bowiem powszechnie panującej opinii, prawo to odcisnęło w Anglii jedynie bardzo płytki ślad. Jak się wydaje, poglądy te wymagają rewizji.

⁵⁹ Ibidem, s. 239.